

N. CESARZ i KRÓL w Rydze odebrał wiadomość przez Kurjera, że ważna twierdza *E. rywan* w *Persji* po 6ścio dniowym oblężeniu, szturmem zdobyta została. Wojska Rosyjskie weszły przez wyłom i bramę źle bronioną; sprawowały się chwalębnie nie dopuściwszy się żadnej zdradności. Sławny *Hasan Chan* wzięty w niewolę i więcej niż 20 wyższych Oficerów, przeszło 3000 ludzi wojska regularnego, 4 chorągwie, i 50 armat zdobyto. Co zaś jest najszcześniejszem że wojska Rosyjskie utraciły tylko 52 ludzi w zabitych i wranionych.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Jeden z mieszkańców *Starego Miasta* od lat 38 kaźdorocznie w dzień *S. Marcina* wróżący w kości *Gęsi* o następnej zimie, przysłał znowu wiadomość, że według wczorajszej obserwacji, będą ogromne śniegi, lecz zimno dość umiarkowane, co zgadza się z obserwacjami umieszczonemi w kilku kalendarzach niemieckich na rok następny. (Takowe wróżby rzadko kiedy sprawdzone bywają.)

Onegdaj w *Falentach* o półtorej mili od *Warszawy*, po godzinie 9tej wieczornej wszczął się pożar, zniszczył obszerne stodoły napakowane zbożem, obory, stogi siana i t. p. Płomień był tak ogromny, że w *Warszawie* zdawało się iż pożar jest w samejże stolicy.

Do najwięszej mody należy od 2 tygodni *Gorczyca*. Jakie są jej skutki, czytelnicy uwiadomieni są z obszernego opisu umieszczonego przy *Gazetach Warszawskich*, który or-

pis oddzielnie drukowany znajduje się do nabycia za groszy 5 w Kantorach *Kurjera Warszawskiego*. — Najmodniejszy kolor ubioru *Damskiego* jest żółty, suknia morowa tegoż koloru, garnirowana rulkami także żółtemi, kapelusz atlasowy również żółty z 2ma piórami żółtemi, od którego spadają aż do kolan wstążki także żółte, taki jest ubiór wizytowy. Domowe szlafroczki są czarne grodenapłowe, zapinane od szyi aż do dołu guzikami złotymi; zęby u dołu i na rękawach przy dłoni z czarnego atlasu. Płaszcz Damskie są kamizirkowe ciemno-zielone.

W Kantorze *S. Auerbacha* przy ulicy Zakroczymskiej w domu *W. Charzewskiego*, wygrano w ciągnięciu 689 Loterji Liezbowej w d. 9 m. i r. b. 7 Tern, jedno Kwaterno i 120 Amb.

Dziś zimna stopni 3. — Śnieg.

Artykuł nadesłany. Kto fałszywie doniesienia do pism publicznych podaje; ten ubliża prawdzie, a razem i swojemu charakterowi, zasługując, aby był publicznie strofowany. Takim jest *X. F. P. P. Jas*: który przysłał do *Kurjera* Nr 293 wiadomość, że niżej podpisany miał mówę i dodał mi rozmaite tytuły, oraz, że obszerną włość posiadam; to wszystko jest fałszem i tego sobie nie przyznaję. Przestań bowiem na własnej wiosce dziedzicznej, w której od lat 30 mieszkam, bez narażenia czyjekolwiek spokojności. Zasługi zaś iakiem położył w kraju, zostawiam przekonaniu tych, którzy byli ich świadkami. Temu zaś który wpi-

śmiec dopuszcza się względem mej osoby sztyderstwa, przypominam to, co w dziełach swoich niesmiertelnej pamięci *Krasicki* napisał: »Szyderstwo, raz jest złości drugi raz niedo-
łężności duszy cechą, a zawsze oznacza serce i umysł skażone.« — *W Jasionny dnia 10 Listopada 1827 r.*—

Jan Krolikiewicz Dziedzic Jas- NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W Katalonji trwa ciągle uwięzienie różnych osób. Jenerał *Espana* dowodzący w tej prowincji, ma spis wszystkich buntowników, których po wyśledzeniu niezwłocznie więzić każe, wojsko jego zajmuje powoli różne stanowiska w tamecznych okolicach. Depesze z *Taragony* d. 12 i 13 z. m., donoszące Król *Hiszpański* znajduje się w dobrym zdrowiu. Dowódcy buntu zostają opuszczeni przez swoich podwładnych tak dalece, że *Jep del Estanis* ma tylko 1500 ludzi, podzieliwszy takowych na małe bandy, które przez wojsko Królewskie zewsząd ścigane zostają aż ku granicy francuskiej. Dnia 14 z. m. iako w dzień Jmienia Króla *Hiszp.*, przypuszczono w *Taragonie* 730 osób do pocałowania ręki Monarchy. Utrzymują że Infant *Don Franciszek* udał się na 6 miesięcy z swoją rodziną do *Francji*. Według zdania Rady stanu, mają być buntownicy którzy się dobrowolnie poddali, podzieleni na 3 klasy, to jest: pierwsi wskazani będą na 10 a drudzy na 5 lat na galery, ostatni zaś odesłani będą do domu, gdzie mają zostawać przez niejakis czas pod dozorem policyjnym. — *W Chelzea* żyje człowiek który ma 32 żyjących dzieci, to jest 13 córek i 19 synów. — *W Londynie* znajduje się 103 piwowarów a w całym państwie Angielskiem 1442.

Pan *Delone*, który znanych *Osagów* sprowadził z *Ameryki* do *Paryża*, został teraz uwięziony za dług należny pewnej damie już

od lat 28. — Policja *Paryzka* złapała w piwnicy nowo-budującego się domu, 28 złodziei, oraz znaczną ilość kradzionych rzeczy. — W mieście *Lill* panuje niezmiernie ospa, rozszerzenie tej zarazy przypisać można opieszałości rodziców i niedbalstwu tamecznych lekarzy. — Rada Departamentowa wyspy *Korsyki* prosiła rządu Francuzkiego, aby pozwolił błagającym się Grekom osiąść na tej wyspie. — Pan *Ejnard* udzielił komitetowi Greckiemu w *Lauzannie* list doktora *Gosse*, tyczący się interesów Greckich, który nie wiele zawiera nowości. Przy flocie Lorda *Kochran* znajduje się *Miaulis*, *Kanarys*, *Schini*, *Kriessi*, *Panagista* i inni dowódcy Grecy. Do *Albańczyków* wydał Lord *Kochran* odezwę. — Znanym Pułkownik Bawarski *Hejdek* posiada zaufanie u Greków i trudni się teraz zmocnieniem twierdzy *Paros*. Nieszczęśliwe rodziny Greckie które przed Turkami umknęły do *Kalamos*, są teraz w najsmutniejszym położeniu. — Mieszkańcy wyspy *Chios* chcą się uwolnić z pod iarchy Turckiego. — Dnia 30 z. m. przybył Feldmarszałek *Xże Wrede* do *Munich* i objął na nowo naczelne dowództwo wojska Bawarskiego. — N. Cesarz *Austrjacki* mianował Królew: *Don Michała* dowódcą pułku niegdyś *Duka* zwanego. — *Xże Felix Szwarzenberg* ma wyjechać z *Wiednia* do *Lisbony*, gdzie zabawiwszy przez czas krótki, uda się do poselstwa *Austrjackiego* w *Londynie*. — Rodzina *Ormjaus*: Bankiera *Finghir Oglu* w *Stambule*, z tego powodu wskazana na wygnanie, że ten dom handlowy niechciał porcie *Ottomańskiej* pożytyć pewnej summy. — Najwyższy Kommissarz wysp *Jońskich* odebrawszy wiadomość że Turcy kilkanaście statków *Jońskich* zatrzymali w *Modonie*, posłał niedawno do Admirała *Kodringtona* z poleceniem aby uskutecznił ich uwolnienie. — *W Kantonie Newszatel-*

skim byłtak pomyślny zbiór wina, iakiego tameczni mieszkańcy od lat 40 niepamiętali. — Niedawno z portu Lisbońskiego okręt wojenny nazwiskiem *Perla* wypłynął do *Londynu*, z tamąd zaś przyплыł z Królewiczem *Don Michałem* do *Portugalji*. — W *Berlinie* coraz znaczniejszy jest pokup na zboże, a szczególnie na żyto. Piekarze staraia się usilnie o Polską Pszenicę. — W wiosce bliskiej *Genui*, wieśniak kopiąc znalazł w ziemi starożytną urnę, w której znadowało się 700 sztuk srebrnej monety rzymskiej z czasów *Wespazjana*. Ten skarb właśnie dostał się znalazcy, gdy mu wszystko było wyzdychało, przezco postradaby sposób utrzymania życia.

W Anglii ukończył się proces nieciakiego *Tajlora*, którego skazano na ciężką karę za bluźnierstwo przeciw *Religji*. — Syn uboiego wyrobnika Londyńskiego opuścił ojca gdy miał lat 7, udał się do Ameryki, służąc w sklepie korzennym, był pilnym i uczciwym, co zjednało mu względy kupca u którego zostawał, tak dalece, że mu oddał córkę i majątek. Widząc się nagle szczęśliwym, posłał do *Londynu* wzywając do siebie ojca i zapewniając mu wszelkie wygody, lecz odbiera wiadomość, że ojciec już nie żyje. Upłynęło lat 40 od czasu opuszczenia *Londynu*, gdy tenże Kupiec znajdując się w *Wasyngtonie* i zwierdzając szpital Warjatów, postrzega tamże Starca mającego pomieszane zmysły, który na widok odwieczającego zaczął się przyjemnie uśmiechać, potem rzewnie płakać, nakoniec wołać: »to *Wilhelm*, to mój syn najukochańszy!» Jakoż było ojciec tego kupca. Uteśniony po oddaleniu się syna którego niezmiernie kochał, a którego nie był wstanie przyzwocić wychować, starał się dostać do Ameryki, lecz nie mogąc się dowiedzieć o miejscu pobytu, iako żebrak chodził od miasta do miasta, na-

koniec dostał pomieszania zmysłów i oddano go w *Wasyngtonie* do szpitala Warjatów, gdzie nieustannie wspominał swego ukochanego *Wilhelma*. To szczęśliwe spotkanie było skuteczniejsze nad wszelkie leczenie. Starzec odzyskał dawną przytomność umysłu i teraz żyje najszczęśliwszy przy swym dobrym *Wilhelmie*, iego zacnej małżonce i 4gu ślicznych wnuczętach! — Sławny Angielski artysta dramatyczny *Keen* który z powodu domowych okoliczności popadł w niełaskę publiczności, niedawno wrócił na scenę w *Londynie* i został z nadzwyczajnem uniesieniem przyjęty. — *Dostrzegacz Austriacki* znowu donosi, że Korsarze *Greccy* popełniaia niesłychane bezprawia nietylko na *Archipelagu* lecz nawet na sroziemnem morzu. W zeszłym Wrześniu, złupili więcej niż 50 okrętów wszelkich narodów, a prócz rabunku, są nielitościwi i często okropnie obchodzą się z zabranemi osobami nieważaiąc na płeć, wiek i dostojność. — Niedawno w bliskości *Roterdamu* znaleziono gniazdo *Krucze*, w którym znajdowało się kilka storościeckich pierścionków, kilkanaście sztuk srebra, i obrączka z napisem roku 1702. — W *Dublinie* 70 letni *Perukarz* odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu; przyczyną samobójstwa miało być doznanie niewdzięczności od tych na których pracował. — Biórko do pisania zmarłego *Bomarsze* dało powód do processu w *Paryżu*. Rzadki ten sprzęt, mający 7 stóp szerokości, w którym jest 136 skrytych szufladek, dostał się po śmierci *Bomarszego* pewnemu miłośnikowi starożytności. Niedawno dla naprawy wółku sprężyn dano go pewnemu *Mechanikowi*, który za tę robotę domaga się 6000 franków, i z powodu tak zbytceznego żądania pociągnięony został do trybunału handlowego. —

Urząd *Muricypalny* M. S. *Warszawy*.
Gdy mimo ogłoszenia przez Inspektorów *Polieji*

Wydziałowych, Właściciel Klaczki (Żrebeca) przed niejakim czasem na ulicy znalezionej i w Magazynie Karowym zabezpieczonej niezgłasza się; przeto Urząd Muncypalny przez wzgląd, ażeby dalsze żywienie takowej nieprzeniosło jej wartości, zadysponował sprzedaż onej przez publiczną licytacją w dniu 16 b. m. w przyszły Piątek o godzinie 3ciej z południa na publicznym Końskim Targu Muranów zwanym, wzywając ieszcze właściciela do udowodnienia i odebrania przedtym terminem, a gdy to nienastąpi chęć kupna mających do attentionowania tej licytacji. — Warszawa dnia 10 Listopada 1827 r. — Wice Prezydent Lubowidzki. — Za Sekretarza Jeneralnego *Wiernicki*.

DONIESIENIA.

Pot pouri en False czyli Walce J. Damsego z *Thematów Damy białej* na Pjanoforte nabyć można w Händlu A. Brzeziny, w Składzie Stron J. Fiorentyniego młodo: Nr 454 i w Sklepie P. Wejnerta obok Poczty za złp. 2.

Wśród miasta, Kawiarnia jest do wynajęcia z meblami i do Kawiarni należącemi rekwizytami, a to od Nowego Roku, kto sobie takowe życzy wynająć, zechce się zgłosić do Drukarni Kurjera po dalszą informację.

Powróciwszy w tych dniach z Lipska, mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w sklepie moim przy ulicy Mostowej pod Nr 232 znajdują się najświeższe towary iako to: Szale, Chustki francuzkie, Materje iedwabne w najnowszym guście, Basty białe, Tule, Batyst pancerz, Axamity, Kazmierki i Tuliny na Kamizelki, Merynosy angielskie i francuzkie, Musliny białe, Perkaliki najświeższe, Gasimetty, Czerkasy i t. p. które za umiarkowaną cenę sprzedawać przyrzekam. — *S. Heiman.*

Podpisany ma honor uwiadomić Publiczność, iż z przyczyny wiażdzu z Warszawy, cenę Olejku i Maści na wygubienie Nagniotków zniża, to jest: flaszkę i słoiczek opieczetowane lit: J. G. wraz z zerpisem użycia za złt. 3, dostać można w domu Elerta przy ulicy Długiej, wstancji pod Nr 40 na drugim korytarzu: — *J. Gębicki*

Michał Jedrusiak zgubił swą Dymissją, uprasza łaskawego znalazcy aby raczył oddać pod Nr 391 na Krakowskie Przedmieście.

Osoba idąca z Kościoła XX. Karmelitów w Niedziele d. 10 t. m. między 9tą i 11tą godziną, przez ulicę Krakowskiego Przedmieścia i Nowy Świat zgu-

biła Okulary w złotej oprawie. Łaskawy znalazca raczy je oddać w domu Fryderyka przedtem Mikulskiego, na pierwsze piętro, za co prócz wdzięczności przyzwolicie nagrodzony będzie; ma się pytać tamże do P. Margiewicza.

W Warszawie przy ulicy Dunaj pod Nr 147 dnia 13 Listopada 1827 r. o godzinie 3ciej z południa ruchomości iako to: Szafy, Komody, Obrazy, Bielizna, Suknie, Pościel, i inne sprzęty, gospodarskie, przez publiczną licytację sprzedane będą. —

Stanisław Modzelewski Komornik Sądowy.
Jest do sprzedania Dom murowany pod Nr 403, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wiadomość u właściciela na drugim piętrze od frontu.

Na Skutek polecenia JW. Prezesa Tryb: Cywik: Wtwa Mekiego w dniu 6 mego Listopada r. b. wydanego, ruchomości po niedy Michał Dybińskiem pozostałe iako to Suknie, Bielizna, Pościel, Meble, narzędzia Kowalskie, i inne tym podobne przedmioty, sposobem publicznej Licytacji tu w Warszawie przy ulicy Długiej w Domu Nr 545 dnia 15 Mea r. b. o godzinie 3 popołudniu i w dni następne sprzedane zostaną. — Rejent Powiatu Warszawskiego.

Marcin Ciechanowski.

Dobra Zaręby dziedziczne, leżące pomiędzy Pułtuskim i Prasnyszem, więcej w pszennych dobrych gruntach, z wystarczającemi paśnikami, łąkami, żarostami, pańszczyzną osobną i sprzężają, w każdym polu do 100 korey wysiewu ozimnego na folwarku mającemi, gorzelnią, propinacją; leżące na bocznym trakcie od Makowa do Ciechanowa i Prasnysza, również na Borowym, milę od Narwi, a 9 mil od Warszawy, są zwolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość poważszą można w Warszawie pod Nr 1752 przy ulicy Sto Jerskiej na dole u właścicieli. Dodać iż nawet i na zamian za Dom w Warszawie z dopłatą, takowe nabyć lub też część wartości pozostać można.

W składzie Cykorji w Domu pod Nr 466 obok kościoła Stego Andrzeja przy ulicy Senatorskiej, gdzie co Piątek z ranaświeżego Masta z Pas dostać można, są także Kartofelki Migdałowe garniec po zło: 1 do sprzedania.

Uwiadania się iż we wsi omil 2 od Warszawy, są do sprzedania 3 Woły narzeż, 2 Ruskie, a 3ci z ródzaja Holenderskich. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

TEATR. Jutro Komedja Cezarza czyli *Płkna Figlarka i Taras różnych narodów.*